

## Jezus chciałby laickiej szkoły

Autor tekstu: **Robert Drabik**

**R**ozpoczęta przez trójkę uczniów z wrocławskiej szkoły debata na temat obecności krucyfiksów w szkołach wywołała niemałe kontrowersje. Różnorakie oddziały krzyżowych apologetów prześcigały się w argumentach, które tak na prawdę nie miały wiele wspólnego z merytoryczną dyskusją. Katolicycy fundamentaliści pokroju Tomasza Terlikowskiego czy Szymona Hołowni zasypywali nas bredniami typu: „Krzyż w szkole jest jak zdjęcie bliskiej osoby w portfelu”; „Dziś nie tolerujemy krzyża w placówkach publicznych, jutro nie będziemy tolerować tego, że ktoś ma niebieskie oczy”.

Portfel jest jednak własnością prywatną i spełnia inną funkcję niż instytucja publiczna i dlatego między innymi nie oblepiamy ścian szkół zdjęciami swoich bliskich. Niebieskie oczy z kolei nie łamią konstytucji - nie dyskryminują nikogo, nie obrażają i jest to nietrafiona analogia. Czyjś kolor oczu nie ogranicza przecież w żaden sposób wolności innej osoby. Jest to zwykle *mutatio controversiae* – zasłanianie prawdziwego problemu i przedmiotu sporu. To tani chwyt erystyczny, stosowany gdy dyskutantowi brakuje rzetelnych, solidnych argumentów. Jednak w gronie społeczeństwa klęczącego, kapłan, który publicznie w telewizji wypowiedział te słowa otrzymał gromkie, entuzjastyczne brawa.

Czy musi być tak, że gdy dochodzi do debaty na ważne społecznie tematy, z jednej strony mamy rzeczowe, merytoryczne argumenty, a z drugiej odwoływanie się do emocji i nieprzestrzeganie zasad racjonalnej dyskusji?

Oczywiście w oczach niewprawionego w szermierkę słowną społeczeństwa polskiego, w którym dominują katolicy, którzy nawet nie przeczytali Pisma Św. zwycięża zazwyczaj ta druga strona. Minie jeszcze wiele czasu, zanim zacznie się to zmieniać i zmierzać w lepszym kierunku. Dlatego też, najłatwiejszym sposobem szybkiego zakończenia dyskusji na temat krzyży w szkołach jest odwołanie się do autorytetów, którym zawierają oponenci w debacie.

Przytoczenie słów Jezusa wydaje się być w takim wypadku najlepszym możliwym wyjściem: „Oddajcie Bogu co boskie, a Cesarzowi co cesarskie”. Zgrabnie przekładając to na potrzeby dyskusji o krzyżach: „Krzyże w kościele, godło w placówkach publicznych i państwowych”. Z jednej strony, dyskutant będzie się przed czymś takim bronić, ale z drugiej, ciężko będzie mu odrzucić słowa, które nie pasują do jego opinii, ale bądź co bądź wypowiedziane są przez jego Boga – Stwórcę Wszechrzeczy.

W kościele katolickim tłumi się nauki Chrystusa, a krucyfixs w miejscach publicznych nie jest prawdziwym znakiem wiary, lecz znakiem wysokiej pozycji kleru w Polsce. Ostatnie zdanie uzasadniam tym, że jeśli Bóg jest wszędzie, to niepotrzebny jest kawałek drewna czy sklejki żeby się do niego modlić. Prawdziwy katolik Boga ma w sercu i nie potrzebuje specjalnych, niczym nieuzasadnionych praw dla swoich przekonań. W polskim społeczeństwie więcej jest jednak kościoła niż wiary.

Czekam z niecierpliwością, aż katolicy w Polsce zaczną być wreszcie Chrześcijanami.

### **Robert Drabik**

Uczeń 3 klasy Technikum Ekonomicznego im. Mikołaja Reja w Myślenicach.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-03-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7210) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7210>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)